

Sygn. akt II Ca 345/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Krzysztof Kremis

Sędziowie: Sędzia SO Piotr Jarmundowicz

Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku B. M.

przy udziale K. M.

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 26 listopada 2015r.

sygn. akt VI Ns 512/15

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania 60 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk Sędzia SO Krzysztof Kremis Sędzia SO Piotr Jarmundowicz

Sygn. akt II Ca 345/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 26 listopada 2016r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu oddalił wnioski B. M. o zobowiązanie K. M. do opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie (pkt I), oraz zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 137 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II).

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Wyrokiem z dnia 17.10.2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozwiązał małżeństwo K. M. i B. M. poprzez rozwód z winy obu stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron, R. M., powierzył K. M., pozostawiając B. M. prawo do ogólnego wglądu w wychowanie i wykształcenie oraz współdecydowanie o istotnych sprawach dziecka.

Jednocześnie Sąd ustanowił nadzór kuratora sądowego nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej przez strony oraz orzekł o sposobie korzystania z domu zamieszkiwanego przez strony położonego w (...), (...), w ten sposób, że przydzielił B. M. do wyłącznego korzystania pomieszczenia na parterze budynku, zaś powodowi do wyłącznego korzystania z pokoi położonych na piętrze budynku, zaś pozostałe pomieszczenia pozostawił stronom do wspólnego korzystania. Sąd oddalił wnioski stron o orzeczenie eksmisji. Wyrokiem z dnia 12.03.2014 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił w/w orzeczenie w zakresie punktu VI w ten sposób, że w budynku położonym w (...) przyznał B. M. do wyłącznego korzystania pomieszczenia położone na parterze, zobowiązując ją do zapewnienia powodowi dostępu do schodów prowadzących na I piętro, zaś K. M. przyznał do wyłącznego korzystania pomieszczenia na piętrze oraz kuchnię w przyziemiu zobowiązując do go zapewnienia B. M. dostępu na poddasze, pozostawiając pozostałe pomieszczenia do wspólnego korzystania stron.

Właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w N., Ż., obręb (...), oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 0,8100 ha, jest B. M., która działkę gruntu otrzymała od swojego ojca J. J. w drodze umowy darowizny z dnia 22.03.1995 r.

W trakcie trwania małżeństwa stron na terenie w/w nieruchomości wzniesiony został dom jednorodzinny, w którym strony aż do wyroku rozwodowego zamieszkiwały wspólnie ze swoim małoletnim synem R. M.. Po orzeczeniu wyroku rozwodowego uczestnik wraz z synem zajął piętro tego budynku, a wnioskodawczyni parter. Aktualnie wnioskodawczyni w nieruchomości tej nie zamieszkuje; przebywa tam sporadycznie.

W latach 2012 - 2014 uczestnik dokonał zakupu oleju grzewczego za łączną kwotę 12.898 zł, a także drewna opałowego za kwotę 2.715,53 zł. W latach 2014 - 2015 uczestnik poniósł także inne koszty związane z utrzymaniem nieruchomości w N., a to zakupu pompy do szamba za kwotę 421,04 zł, założenia licznika w kwocie 570,63 zł, opłat za wodę na łączną kwotę 975,97 zł, opłat za prąd na łączną kwotę 1.499,77 zł. W latach 2013-2015 wnioskodawczyni poniosła koszty opłat za prąd w łącznej kwocie 2.733,89 zł, koszty z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi i wywóz nieczystości w kwocie 1.389,21 zł, podatków od nieruchomości w kwocie 500,80 zł.

Wnioskodawczyni i uczestnik postępowania są ze sobą skonfliktowani od wielu lat. Podłożem tych konfliktów są skłonności wnioskodawczyni do nadużywania alkoholu, pod którego wpływem staje się ona agresywna, zaczepna i wulgarna, prowokując uczestnika do rękoczynów poprzez szarpanie i popychanie, a także grożąc mu ostrymi narzędziami. Niejednokrotnie skutkowało to koniecznością podjęcia przez uczestnika samoobrony i obezwładnienia wnioskodawczyni. Główną osią sporów między stronami jest przy tym kwestia wspólnego zamieszkiwania i ponoszenia kosztów utrzymania zajmowanej przez strony nieruchomości.

Wnioskodawczyni zarzuca uczestnikowi, że odciął jej wodę i ogrzewania, uczestnik zarzuca, że wnioskodawczyni nie dokłada się do kosztów ogrzewania i wywozi z domu wyposażenie.

Powyższe skutkowało wielokrotnymi interwencjami Policji w domu wnioskodawczyni i uczestnika – z jej bądź jego zawiadomienia. Obie strony zarzucają sobie nawzajem przemoc fizyczną i psychiczną. Zarówno na rzecz wnioskodawczyni, jak i uczestnika, wszczęta została procedura tzw. Niebieskiej Karty. Strony były pod obserwacją kuratorów z uwagi na dobro ich małoletniego wówczas syna, R. - przy czym chłopcem zajmował się uczestnik, zaś wnioskodawczyni wykazywała jedynie nieadekwatne zainteresowanie jego osobą, gdy znajdowała się pod wpływem alkoholu.

W 2011 roku przed domem stron w N. uczestnik kilkakrotnie uderzył wnioskodawczynię, na skutek czego ta osunęła się na schody, a następnie weszła do wnętrza domu.

Bliscy krewni wnioskodawczyni kilkakrotnie widzieli ją pobitą, lecz miało to miejsce przed kilkoma laty.

W okresie od dnia 1.10.2013 r. do dnia 3.11.2015 r. pod adresem: (...), (...), było przeprowadzonych łącznie 12 interwencji Policji. W wyniku powyższych interwencji w marcu 2015 r. K. M. złożył zawiadomienie z art. 190 k.k., a następnie B. M. złożyła zawiadomienie z art. 207 k.k.

Dnia 25.01.2011 r. u B. M. stwierdzono: gojące się rozległe krwiaki okularowe, podbiegnięcia krwawe na brodzie, kończynie górnej i dolnej lewej, rozległe podbiegnięcia krwawe w zakresie przedsionka jamy ustnej i czerwieni wargowej, pęknięcie błony śluzowej wargi dolnej, gojące się otarcie naskórka na kończynie dolnej prawnej, śródskórne wybroczyny krwawe na powierzchni przedniej szyi. Obrażenia na szyi powstały od narzędzia tępego, mogły powstać w wyniku duszenia ręką od przodu. Pozostałe obrażenia powstały od działania narzędzi tępych i tępokrawędzistych. Dnia 28.03.2014 r. u B. M. stwierdzono: podbiegnięcia krwawe na głowie, kończynach górnych, lewym pośladku i lewym kolanie, obrzęk na lewym przedramieniu, otarcie naskórka na lewej ręce i lewym kolanie. Obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych i tępokrawędzistych. Dnia 17.03.2015 r. u B. M. stwierdzono: podbiegnięcia krwawe i otarcia naskórka prawej kończyny górnej, podbiegnięcia krwawe lewej kończyny górnej, otarcie naskórka i podbiegnięcia krwawe pośladków, podbiegnięcia krwawe prawego uda, otarcia naskórka prawego uda i prawego kolana. Obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych i tępokrawędzistych.

Dnia 5.11.2012 r. R. M. wniósł do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, XIII Wydziału Cywilnego Rodzinnego, prośbę, aby opiekę nad nim sprawował ojciec, K. M.. Uzasadniając tę prośbę syn stron wskazał, że B. M. jest uzależniona od alkoholu, a pod jego wpływem staje się agresywna i wulgarna tak w stosunku do K. M., jak i jego, oraz, że wszelkie środki finansowe przeznacza na zakup alkoholu.

Pismem z dnia 26.08.2013 r. uczestnik postępowania wezwał wnioskodawczynię do zaniechania naruszeń w postaci wyzwick i awantur, dewastacji domu, a także do zwrotu pożyczonych pieniędzy, opłat za ogrzewanie oraz do przedłożenia rachunków za prąd.

Pismem z dnia 27.11.2013 r. K. M. złożył do Prokuratury Rejonowej W. wniosek „o wszczęcie i przeprowadzenie dochodzenia o psychicznym znęcaniu się nad rodziną przez jego byłą żonę B. M., która jest nałogowym alkoholikiem”. Komisariat Policji W. w dniu 20.12.2013 r. wszczął dochodzenie o przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k. z zawiadomienia uczestnika.

W dniu 31.03.2014 r. K. M. złożył do tut. Sądu wniosek o pozbawienie władzy rodzicielskiej B. M. nad synem R. M., wyznaczenie kuratora, a także zawiadomił o psychicznym znęcaniu się przez B. M. nad rodziną.

Wnioskodawczyni została pozbawiona władzy rodzicielskiej nad synem.

W dniu 23.06.2014 r. wnioskodawczyni wniosła do tut. Sądu przeciwko uczestnikowi prywatny akt oskarżenia o czyn z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. ze zdarzeniem, do którego miało dojść w N. w dniu 27.03.2014 r. Postępowanie to toczy się przed tut. Sądem w Wydziale VII Karnym pod sygn. akt VII K 379/14.

Wyrokiem nakazowym z dnia 15.01.2015 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków uznał obwinioną B. M. za winną popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. i za to, na podstawie art. 124 § 1 k.w. wymierzył jej grzywnę w wysokości 400 zł.

W dniu 2.04.2015 r. Komenda Policji W. wszczęła dochodzenie o przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k. w sprawie psychicznego i fizycznego znęcania się w okresie od 2010 roku do 30 marca 2015 roku w miejscowości (...) przez K. M. nad żoną B. M. – z zawiadomienia wnioskodawczyni.

Z kolei w dniu 10.04.2015 r. Komisariat Policji W. wszczął dochodzenie o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. z zawiadomienia uczestnika.

Pismem z dnia 13.04.2015 r. wnioskodawczyni otrzymała zaproszenie jako osoba, wobec której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie, na posiedzenie zespołu interdyscyplinarnego/grupy roboczej - w związku z prowadzoną procedurą

Niebieskiej Karty. Tego samego dnia i w tym samym charakterze na takie spotkanie został zaproszony uczestnik postępowania. U wnioskodawczyni rozpoznano zespół uzależnienia spowodowany nadużywaniem alkoholu, zalecając

leczenie odwykowe w stacjonarnym oddziale terapii uzależnień, na które wnioskodawczyni została skierowana w 2012 r. W opinii lekarzy psychologów i psychiatrów wnioskodawczyni jest bezkrytyczna w stosunku do swojego uzależnienia, a jej agresywne zachowanie pod jego wpływem oddziałuje w sposób destrukcyjny na innych członków rodziny. Natomiast nie stwierdzono u niej choroby psychicznej w rozumieniu psychozy ani upośledzenia umysłowego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż wnioskodawczyni domagała się eksmisji uczestnika postępowania z zamieszkiwanej przez strony wspólnie nieruchomości w trybie art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie o z uwagi na stosowaną wobec niej przez uczestnika przemoc fizyczną. Uczestnik stanowczo zaprzeczył okolicznościom, które miałyby uzasadniać nakazanie mu opuszczenia domu.

Zgodnie z treścią ust. 1 przywołanego wyżej przepisu art. 11 a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Z kolei art. 2 pkt 2 cytowanej ustawy wyjaśnia, że na jej gruncie poprzez przemoc w rodzinie należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Sąd doszedł do przekonania, że nie zostały spełnione przesłanki art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, które uzasadniałyby nakazanie opuszczenia domu w N. uczestnikowi.

Sąd wskazał, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że stopień skonfliktowania stron sporu jest znaczny, a ich wzajemne relacje rodzinne bardzo skomplikowane, zważywszy na liczne postępowania cywilne i karne z ich udziałem, a także wielokrotne interwencje Policji w ich miejscu zamieszkania – podejmowane zarówno z inicjatywy jednej, jak i drugiej strony. Jednak zdaniem Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na dokonanie kategorycznych ustaleń w zakresie aktów przemocy, których miał dopuszczać się uczestnik w stosunku do wnioskodawczyni, co ma czynić ich wspólne zamieszkiwanie w w/ w nieruchomości wyjątkowo uciążliwym. Wprawdzie bez wątpienia między stronami istnieje wielopłaszczyznowy konflikt, którego zasadniczym podłożem jest wspólne zamieszkiwanie i wynikające stąd dzielenie kosztów utrzymania nieruchomości, przekładające się także na konflikt w zakresie dostępu do mediów i urzędzeń sanitarnych, lecz sposobem jego rozwiązania nie jest tryb przewidziany art. 11 a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Źródłem konfliktu stron jest w znacznym stopniu alkoholizm wnioskodawczyni i jej zaczepne, agresywne zachowanie pod wpływem alkoholu. Sąd wskazał, iż art.11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie jest przepisem szczególnym i jako taki nie może być interpretowany rozszerzająco. Jest to instytucja przeznaczona dla osób, które faktycznie żyją w poczuciu zagrożenia i strachu, w związku z czym potrzebna jest im szybka pomoc. Twierdzenia wnioskodawczyni, iż jest ona wyłącznie stroną pokrzywdzoną w istniejącym między małżonkami konflikcie zdaniem Sądu nie znalazły potwierdzenia ani w zeznaniach policjantów i pracowników socjalnych, ani też samej rodziny stron, w tym ich syna R. M., który stanowczo zaprzeczył, aby uczestnik znęcał się psychicznie i fizycznie nad wnioskodawczynią. Także brat wnioskodawczyni wskazywał, że obie strony należy obciążyć odpowiedzialnością za istniejący między nimi konflikt, a jego zeznania cechowała duża doza obiektywizmu i rzetelność oceny charakteru konfliktu byłych małżonków. W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, że relacja sprawca-ofiara w przypadku stron nie jest klarowna, albowiem to dotknięta problemem alkoholowym wnioskodawczyni jest najczęściej agresorem i prowodyrem awantur. O ile zatem niewątpliwie wspólne zamieszkiwanie stron jest dla nich uciążliwe, o tyle jednak nie sposób w niniejszej sprawie stwierdzić, że to wnioskodawczyni jest wyłączną ofiarą przemocy domowej, która żyje w ciągłym poczuciu strachu i zagrożenia ze strony uczestnika – skoro ze swej strony powoduje poczucie zagrożenia u syna stron. Biorąc pod uwagę dokonaną wyżej ocenę Sąd orzekł o oddaleniu wniosku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła wnioskodawczynie zaskarżając je w całości i wniosła o jego zmianę poprzez zobowiązanie uczestnika do opuszczenia nieruchomości położonej w (...), (...). Wniosła nadto o zasądzenie od uczestnika zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Apelująca wniosła też o dopuszczenie dowodu z postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu VII Wydział Karny z 10 grudnia 2015r. (VII Kp 387/15 wraz jego pisemnym uzasadnieniem na okoliczność jego treści oraz uznania przez Sąd karny, że zgromadzony m.in. w niniejszej sprawie materiał dowodowy wskazuje na konieczność dalszego prowadzenia postępowania karnego w sprawie znęcania się nad wnioskodawczynią przez uczestnika.

W apelacji skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie poprzez jego niezastosowanie skutkujące oddaleniem wniosku wnioskodawczynie o zobowiązanie uczestnika do opuszczenia nieruchomości położonej w (...), w sytuacji gdy uczestnik postępowania od lat znęca się psychicznie i fizycznie nad wnioskodawczynią, narażając wnioskodawczynię na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszając jej godność, nietykalność cielesną, powodując szkody na jej zdrowiu fizycznym i psychicznym, w konsekwencji wywołuje u wnioskodawczynie cierpienie i poczucie krzywdy;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 41 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, iż stosowana przez uczestnika względem wnioskodawczynie wieloletnia przemoc fizyczna i psychiczna: znajduje usprawiedliwienie w chorobie alkoholowej wnioskodawczynie, w sytuacji nietykalność osobista i wolność osobista stanowią najwyższe prawa człowieka, których poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem organów państwowych;
3. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w **sprawie** materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie zeznań świadków J. J. i B. J. oraz samej wnioskodawczynie, w sytuacji gdy ich zeznania były spójne, wzajemnie się uzupełniające, a nadto uwiarygodnione zostały treścią świadectw sądowo- lekarskich oględzin ciała pokrzywdzonej z dnia 28 marca 2014 r. 17 marca 2015 r. oraz oparciu orzeczenia wyłącznie na zeznaniach osób, które miały incydentalny kontakt z rodziną stron postępowania, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do oddalenia wniosku wnioskodawczynie o zobowiązanie uczestnika do opuszczenia nieruchomości położonej w (...) pomimo zaistnienia przesłanek określonych w art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie;
4. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowej: a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeni życiowego ocenę zeznań syna stron postępowania R. M. polegającą na przyjęciu, że jego zeznania są wiarygodne, podczas gdy syn stron postępowania pozostaje pod autorytarnym wpływem wnioskodawcy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnych ustaleń faktycznych dotyczących rzeczywistych motywów agresywnych i niekontrolowanych zachowań uczestnika;
5. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie zeznań świadków R. M., A. J., J. J., B. J. oraz samej wnioskodawczynie, które w sposób spójny potwierdzają warunki bytowe części nieruchomości zajmowanej przez wnioskodawczynię, w szczególności okoliczność uporczywego zakręcania ciepłej wody, wyłączania prądu oraz ogrzewania przez uczestnika, czego skutkiem było opuszczenie nieruchomości przez wnioskodawczynię w lipcu 2015 r., co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do oddalenia wniosku wnioskodawczynie o zobowiązanie uczestnika do opuszczenia nieruchomości położonej w (...) pomimo zaistnienia przesłanek określonych w art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie;
6. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż wnioskodawczynie nie wykazała, iż aktualnie uczestnik stosuje w stosunku do niej przemoc

fizyczną, w sytuacji gdy powyższy wniosek należało wyprowadzić z dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy, w szczególności z świadectw sądowno- lekarskich oględzin ciała wnioskodawczym, które uwiarygodnione zostały zeznaniami J. J. i B. J. oraz samej wnioskodawczym, co w konsekwencji doprowadzało Sąd I instancji do oddalenia wniosku wnioskodawczym o zobowiązanie uczestnika do opuszczenia nieruchomości położonej w (...) pomimo zaistnienia przesłanek określonych w art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo:

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2015r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu uchylił postanowie Prokuratora Prokuratury Rejonowego dla Wrocławia - Krzyki Zachód z 23 kwietnia 2015r. w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie psychicznego i fizycznego znęcania się w okresie od kwietnia 2011 do 30 marca 2015r. miejscowości (...) przez K. M. nad była zoną B. M.. Podstawą uchylenia był brak przesłuchania wszystkich świadków mających wiedzę w zakresie czynu objętego zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa, po których dopiero przesłuchaniu a następnie ponownej analizie zebranego materiału organ prowadzący postępowanie podjąć winien decyzję procesową.

dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu z dnia 10 grudnia 2015r. wraz z uzasadnieniem (VII Kp 387/150).

Prokuratur ponownie umorzył dochodzenie w powyższej sprawie. B. M. złożyła prywatny akt oskarżenia, w zakresie którego nie zapadło jeszcze rozstrzygnięcie.

- bezsporne.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu uniewinnił K. M., oskarżonego o to, że w dniu 27 marca 2014r. w N. wielokrotnie uderzając pięściami i kopiąc po głowie i całym ciele oraz szarpiąc za włosy pokrzywdzoną B. M., spowodował u niej liczne obrażenia w postaci podbiegnięć krwawych na głowie, kończynach górnych, lewym pośladku i lewy kolanie, obrzęku na lewym przedramieniu oraz otarć naskórka na lewej ręce i lewym kolanie, czym naruszył czynności narządów i rozstrój zdrowia pokrzywdzonej trwający nie dłużej niż 7 dni tj. o czyn z art. 217§1 kk w zw. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk. Apelacja oskarżycielki posiłkowej B. M. od wskazanego wyroku została oddalona.

dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2016r. (VII K 379/14) oraz wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 10 listopada 2016r. (IV Ka 843/16).

Jesienią 2015r. wnioskodawczyni wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania w miejscowości (...).

- bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Apelacja wnioskodawczyni nie dawała uzasadnionych podstaw prowadzących do wzruszenia zaskarżonego postanowienia. Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd Odwoławczy podzielił i przyjął za własne.

Wnioskodawczyni upatruje w apelacji niezasadności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zarówno w naruszeniu przepisów prawa procesowego jak i materialnego, a zatem na wstępie należało odnieść się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie bowiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w

kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Przede wszystkim wskazać należy, iż podstawą złożonego wniosku jak i rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (u.p.p.r.). Powyższy przepis umożliwia zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia mieszkania, przekazując do dyspozycji sądu narzędzie polegające na odseparowaniu sprawcy przemocy w rodzinie od ofiar tej przemocy. Reguluje także przesłanki tego orzeczenia oraz tryb postępowania. Zgodnie z jego treścią, jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Jednocześnie w art. 2, ustawa definiuje w pkt 1 „członka rodziny” oraz w pkt 2 co należy rozumieć pod pojęciem „przemoc w rodzinie”, stanowiąc, iż jest to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, naruszające prawa lub dobra osobiste osób określonych w art. 2 pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Żądanie zobowiązania przez sąd danej osoby do opuszczenia mieszkania przysługuje zatem wyłącznie osobie dotkniętej przemocą w rodzinie ze strony członka rodziny wspólnie zajmującego mieszkanie. Interpretacja sformułowania zawartego w powyższym przepisie zmierza w kierunku objęcia tym pojęciem każdego mieszkania, które członkowie rodziny wspólnie zajmują, tj. zamieszkują w nim i korzystają z niego. Przesłanką do wydania przez sąd orzeczenia o zobowiązaniu do opuszczenia mieszkania jest bowiem fakt, że członek rodziny czyni szczególnie uciążliwym "wspólne zamieszkiwanie". Kwestia zatem tytułu prawnego do lokalu nie jest w tej sprawie miarodajną. Trzeba tu jednak podkreślić, że nakaz opuszczenia lokalu orzekany na podstawie wskazanego przepisu nie jest eksmisją, nie powoduje utraty tytułu prawnego, a jedynie tymczasowe ograniczenie korzystania z lokalu. Nakaz ma charakter czasowy, bowiem w razie zmiany okoliczności może być zmieniony lub uchylony.

W świetle przywołanych regulacji prawnych - przesłanką do żądania, aby sąd zobowiązał członka rodziny do opuszczenia mieszkania, jest zachowanie członka rodziny polegające na stosowaniu przemocy w rodzinie, które czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie. Zestawienie tych przesłanek ze stanem faktycznym niniejszej sprawy prowadzić musi do wniosku, iż nie zostały one spełnione, nie dając tym samym Sądowi podstaw do nakazania uczestnikowi postępowania opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania na podstawie art. 11a u.p.p.r., jak trafnie uznał Sąd Rejonowy. Wbrew zarzutom apelującej, Sąd I instancji przeprowadził w tym zakresie analizę i ocenę zebranych dowodów, nie wykraczając poza uprawnienia wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób dopatrzeć się w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczają wymagania prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego rozumowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, **jako całość**, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a rozważając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2005.06.24 V CK 806/04 LEX nr 152459). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącej nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. Zarzut naruszenia powołanego przepisu powinien zatem wskazywać, nie tylko jakie konkretnie dowody przeprowadzone w sprawie zostały przez Sąd Rejonowy ocenione wadliwie ale również na czym ta wadliwość polegała, a także, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Niewątpliwie okoliczność, że przedstawione przez wnioskodawczynię dowody zostały ocenione niezgodnie z jej intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać, bowiem należy, iż ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd I instancji, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dodać również trzeba, iż nie zachodzi sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiał dowodowy w sytuacji, gdy jest on diametralnie sprzeczny, a ustalenia sądu są zgodne z tą częścią materiału dowodowego, którą sąd uznał za wiarygodną, odmawiając wiarygodności pozostałej części materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego

twierdzenia wnioskodawczynie, że prawidłowa ocena w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie wyrazem własnej oceny dowodów i własnej wersji stanu faktycznego, korzystnej dla siebie, ale oderwanej od dowodów i ustaleń Sądu I instancji.

Apelująca podnosząc zarzut naruszenia art. 233§1 kpc zarzuciła przede wszystkim błędną ocenę tak zeznań świadków, przede wszystkim J. J. i B. J. (rodziców wnioskodawczynie) jak i jej zeznań, zdaniem skarżącej wiarygodnych, zarzuciła też Sądowi Rejonowemu oparcie się na zeznaniach osób postronnych mających incydentalny kontakt z rodziną. Wskazać należy, iż ocena zeznań świadków czy stron, jak każdego dowodu, zawsze powinna opierać się na ich zestawieniu z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia wnioskodawczynie w zakresie wieloletniego znęcania się nad nią przez uczestnika postępowania utrudniającego wspólne zamieszkiwanie - nie znalazły oparcia w pozostałym **dość obszernym materiale dowodowym**, trudno zatem czynić Sądowi Rejonowemu zarzut, iż nie dał im wiary. Wnioskodawczynie stawia siebie w roli ofiary, jaką pozostawać ma od lat, tymczasem szereg dowodów w sprawie przeprowadzonych, wykazało, iż strony pozostają w wieloletnim konflikcie, który nasilił się po rozwodzie w 2013r. na tle konieczności wspólnego zamieszkiwania, a podłożem to którego jest w dużej mierze choroba alkoholowa wnioskodawczynie. Wieloletnie już uzależnienie B. M. pozostaje faktem, jak i to, że alkohol wywołuje w niej agresję, którą ukierunkowuje przede wszystkim w stronę uczestnika postępowania, tak w sposób słowny jak i fizyczny, prowokując go tym sposobem do zachowań, które następnie określa mianem ataku na siebie. Sytuacja między byłymi obecnie małżonkami jest bardzo napięta od lat – spory powstają na tle wspólnego zamieszkiwania, korzystania z mediów jak i płatności za nie, przy jednoczesnym wielokrotnym ich inicjowaniu przez samą apelującą działającą pod wpływem alkoholu. Wnioskodawczynie, co potwierdził przed wszystkim syn stron nie mogący być niewątpliwie uważany za osobę postronną - w całym tym konflikcie jest głównym prowodyrem kłótni z uczestnikiem. Spór ten skutkowało na przestrzeni lat, kilkunastoma interwencjami Policji w domu byłych małżonków na skutek zgłoszeń obu stron tego konfliktu, z których jedna zakończyła się odwiezieniem skarżącej na izbę wytrzeźwień, wzajemnymi oskarżeniami o znęcanie się, założeniem dla obojga niebieskiej karty, ograniczeniem władzy rodzicielskiej nad synem czy sądowym nakazem dla wnioskodawczynie podjęcia leczenia odwykowego. Również rozwód stron orzeczony został z winy obu a nie jednej ze stron. Wydana dla potrzeb postępowania rozwodowego opinia Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno Konsultacyjnego przy Sądzie Okręgowym we Wrocławiu z dnia 19 sierpnia 2013r. jednoznacznie wskazuje na agresywne zachowanie wnioskodawczynie nadużywającej alkoholu, pozbawionej jednocześnie jakiegokolwiek krytycyzmu co do swego uzależnienia, któremu zaprzecza, i brak po jej stronie wystarczających kompetencji wychowawczych. **Nie sposób w tej całej sytuacji przypisać wnioskodawczynie rolę ofiary**, dla jakiej to wyłącznie przewidziane jest uprawnienie z art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zeznania rodziców wnioskodawczynie do odmiennych wniosków doprowadzić nie mogły, zważywszy, iż swoją wiedzę na temat rzekomych aktów przemocy uczestnika i przebiegu zdarzeń w tym zakresie czerpali wyłącznie od wnioskodawczynie, nie będąc nigdy ich świadkami. J. J. i B. J. nie mieli naocznej wiedzy na temat przede wszystkim obecnych wzajemnych zachowań stron, ich przebiegu i osoby inicjującej. Nie przebywali też w domu uczestników postępowania. Jak sami zeznali po telefonach od córki po awanturze (lub też byłego zięcia) nie podejmowali żadnej interwencji. Co więcej obiektywizmu tych świadków nie podpira w żaden sposób uznawanie braku po stronie córki choroby alkoholowej, której żaden ze świadków nie dostrzega, a pozostaje ona faktem. Dalej wskazać trzeba, iż apelująca bazująca na zeznaniach rodziców, pomija zeznania nie tylko syna, który jest obecnie pełnoletni i trudno jego zeznania obarczyć mianem zmanipulowanych, co podnosi skarżąca, ale pomija też zeznania własnego brata A. J., który potwierdził chorobę alkoholową siostry i jej zaczepne zachowanie względem męża, wskazał na wieloletni konflikt między stronami, za który **oboje** w istocie odpowiadają. Zauważyła przy tym Sąd Okręgowy, iż dowody mające wskazywać na pobicie wnioskodawczynie przez uczestnika tj. zeznania świadków G. K. i M. K. - dotyczą jednej sytuacji mającej miejsce co najmniej 6 lat temu i nie mogły stanowić dowodu stosowania przez uczestnika przemocy obecnie, a tym samym świadczyć o zachowaniu polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyniącym szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, o jakim mowa w art. 11 a u.p.p.r. Co więcej zarzuty wnioskodawczynie względem uczestnika odnoszące się do rzekomego jej pobicia w późniejszym okresie czasu (27 marca 2014r) nie znalazły potwierdzenia w postępowaniu karnym, w którym uczestnika uniewinniono.

Również zarzuty wnioskodawczyni znęcania się przez uczestnika skutkowały dwukrotnym umorzeniem dochodzenia w tej sprawie przez Prokuraturę.

W świetle powyższego całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalał w żadnym razie uznać ziszczenia się przesłanek do sięgnięcia przez Sąd do szczególnego narzędzia przewidzianego w art. 11a ustawy o przemoc w rodzinie. Powołany przepis jest szczególnym i jako taki nie może być interpretowany rozszerzająco. Przedmiotowy przepis nie może być stosowany w każdej sytuacji istnienia konfliktu pomiędzy domownikami, a jedynie w sytuacji stosowania przemocy **przez jednego** z domowników nad innym i istnienia wyraźnej relacji – **sprawca przemocy i ofiara**. W niniejszej sprawie **brak dowodów na taką właśnie relację**. Brak jednocześnie podstaw by Sąd czynił domniemania w tym zakresie, czego oczekuje apelująca. Wywodzony tutaj zarzut naruszenia art. 231 kpc był chybiony. Dokumentacja medyczna potwierdzająca określone urazy wnioskodawczyni, których Sąd nie kwestionuje, nie wskazuje i nie przesadza okoliczności ich powstania. Trudno by z samego urazu Sąd wywieść miał tak przyczynę jak i sposób jego zaistnienia a także określić tego sprawcę, tym bardziej – co pomija apelująca - że całokształt zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia wiarygodności wersji wnioskodawczyni, jak już wyżej wskazał Sąd Okręgowy. Obecne konfliktowe relacje zainteresowanych – zważywszy na ich charakter, podłoże i przebieg – w ocenie Sądu nie dają podstaw, aby zastosować wobec uczestnika nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego na podstawie art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, bowiem zaistniała między stronami sytuacja nie realizuje przesłanek tym przepisem przewidzianych. Między stronami jest wieloletni nasilony konflikt lecz z uwagi na jego charakter drogą do jego rozwiązania nie może być wniosek złożony w trybie cytowanej powyżej ustawy, słusznie tym samym Sąd Rejonowy go oddalił. Strony winny skorzystać z innych a właściwych środków prawnych dla rozwiązania swojej sytuacji mieszkaniowej.

Zauważyć należało dodatkowo, iż na datę orzekania przez Sąd Okręgowy – brak było także przesłanki wspólnego zamieszkiwania uczestnika z wnioskodawczynią, która jesienią 2015r. się wyprowadziła. Nawet w świetle szerokiej wykładni pojęcia „członka rodziny” z art. 11a ust. 1 u.p.p.r., nie można byłoby już uznać stron za „członków rodziny”. Tę wzajemną relację, w rozumieniu w/w przepisu, utracili oni wraz z wyprowadzką wnioskodawczyni, niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy. Ustawodawca wprowadzając do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie art. 11 a dał narzędzie szybkiej reakcji wobec osób które faktycznie mieszkają z innymi, wobec których stosują przemoc, w żadnym razie przepis ten nie może służyć do uregulowania stosunków na przyszłość lub też w sytuacji gdy mieszkaniec domu przewiduje stan przemocy wobec swojej osoby ze strony kogoś z kim faktycznie już nie mieszka. Ostatecznie fakt wyprowadzenia się wnioskodawczyni po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji i przyczyny takiego stanu rzeczy pozostawały oczywiście bez znaczenia dla oceny zasadności wniosku, a to wobec braku przesłanek z art. 11 a u.p.p.r. do uwzględnienia wniosku, już w dacie zamknięcia rozprawy przez Sąd Rejonowy.

W kontekście powyższych ustaleń, w ocenie Sądu II instancji, brak było podstaw do poważania wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a argumentacja zaprezentowana w apelacji nie uzasadniała zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanych w nich przepisów. Apelacja wnioskodawczyni w całości stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną prawną wniosku dokonaną przez Sąd Rejonowy, która nie może odnieść zamierzonego skutku albowiem nie została poparta żadnymi merytorycznymi argumentami, które wykazywałyby błędy Sądu I instancji w zakresie prowadzenia dowodów, ich oceny, ustalania faktów oraz zastosowania przepisów prawa materialnego. Tym samym podważanie zawartego w uzasadnieniu stanowiska Sądu Rejonowego, nie poparte przytoczeniem właściwej dla możliwości jego zwalczania, podstaw apelacji, w ocenie Sądu Odwoławczego nie mogło odnieść skutku.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13§ 2 kpc orzekł jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, jak w pkt II znajduje oparcie w przepisie 520 § 3 k.p.c. oraz § 11 ust 1 pkt 3 w związku z § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Małgorzata Dasiewicz- Kowalczyk SSO Krzysztof Kremis SSO Piotr Jarmundowicz